

Eugeniusz Mironowicz
(Białystok)

Brześć pod okupacją niemiecką

Brześć od kilku stuleci był miastem wielonarodowym, wielowyznaniowym i wielokulturowym. Na początku XX wieku mieszkali w nim Żydzi, Rosjanie, Polacy, Białorusini i Ukraińcy. Każdy panujący reżim, najpierw rosyjski, a po 1920 r. polski, starał się uczynić ze stolicy zachodniego Polesia ośrodek ekspansji własnej kultury do okolicznych społeczności wiejskich, których proces kształtowania świadomości narodowej znajdował się w początkowej fazie. W latach dwudziestych w Brześciu i na Polesiu działały organizacje białoruskie, rosyjskie, ukraińskie i wspierane przez rząd stowarzyszenia polskie.

W warunkach okupacji niemieckiej Brześć stał się miejscem rywalizacji o wpływy Ukraińców, Polaków i Rosjan. Ruch białoruski był niewidoczny na tle dynamicznie ubiegających się o udział we władzy i różnego rodzaju koncesje ze strony Niemców przedstawicieli trzech narodów.

Brześć został włączony do Komisariatu Rzeszy Ukraina, stąd początkowo mocno byli faworyzowani działacze ukraińscy. Pierwsze rozporządzenia komisarz miasta Burat wydał na początku lipca 1941 r. w języku polskim, ukraińskim i rosyjskim, a dotyczyły one dominującej w mieście ludności żydowskiej¹. Zabroniono kupowania od Żydów i sprzedawania Żydom jakichkolwiek towarów. Należącym do tej narodowości mieszkańcom miasta nie wolno było zajmować się handlem, przebywać na ulicy można było wyłącznie w drodze do pracy lub z pracy, a korzystać z chodnika jedynie wówczas, gdy nie znajdowali się tam obywatele Rzeszy.

W lipcu Burat wydał rozporządzenie o ustanowieniu języka niemieckiego i ukraińskiego jako języków państwowych na terenie miasta. Na początku września zmienił treść ustanowionego przez siebie prawa o językach państwowych dodając polski jako okresowo wykorzystywany w administracji.

¹ Działyński Archiwum Białostockie (dalej: DABW), fond (f.) 201, opis (op.) 1, dzieło (d.) 10, k. 1.

Polski w randze języka państwowego miał pozostawać do czasu opanowania przez urzędników i mieszkańców miasta znajomości ukraińskiego².

Sytuacja taka była wymuszona tym, że jedyną grupą narodową przygotowaną do pracy w administracji byli Polacy. W mieście włączonym do Komisariatu Rzeszy Ukraina burmistrz i wszyscy pracownicy magistratu byli Polakami³. Do pracy przyjmowano na podstawie ankiety, gdzie ubiegający się o zatrudnienie podawali narodowość i wyznanie⁴. Polakami byli także wszyscy administratorzy domów należących do miasta⁵.

22 grudnia 1941 r. burmistrz Brześcia Bronikowski wydał zarządzenie adresowane do dyrektorów, kierowników i naczelników Zarządu Miejskiego, aby wszelką korespondencję do władz niemieckich (komisarza) kierowali przez biuro burmistrza, gdzie była ona opracowywana i tłumaczona na język niemiecki⁶. Dawało to administracji polskiej możliwość całkowitej kontroli korespondencji kierowanej przez mieszkańców Brześcia do władz niemieckich.

Jesienią 1941 r. administracja polska otrzymała zgodę na sporządzenie listy wywiezionych mieszkańców Brześcia i okolic przez władze sowieckie. Na wykazach dominowali rzemieślnicy i chłopi⁷. Dokumenty te pokazują, że organizatorzy wywozek w mniejszym stopniu kierowali się sztandarowym hasłem o zwalczaniu „wrogów klasowych”, a bardziej pozyskiwaniem niewolników z wielkimi umiejętnościami.

Status języka ukraińskiego jako państwowego w Brześciu od samego początku okupacji był czystą fikcją. Ukraińcom jako pierwszej grupie narodowej pozwolono na powoływanie własnych organizacji. W lipcu 1941 r. odbyło się zebranie Inicjatywnej Grupy Miejscowego Społeczeństwa m. Brześcia. W protokole z zebrania pisanym w języku ukraińskim stwierdzono, że do tej pory mieszkańcy miasta nazywali siebie Polakami, Białorusinami lub tutejszymi, lecz obecnie pragną oni wyjawic swoją prawdziwą narodowość. Nie pisano bezpośrednio o jaką narodowość chodzi, lecz język protokołu pozwala jedynie domyślać się, że o ukraińską⁸. Postanowiono powołać Komitet Narodowy. Członkowie Komitetu wypełnili ankiety personalne drukowane w języku ukraińskim. Treść odpowiedzi pozwala sądzić, że większość członków Komitetu Narodowego poprzez tę organizację szukała sposobu rozwiązania jakichś problemów osobistych. Niemal połowę składu stanowili katolicy, niektórzy urodzeni w Warszawie, o polsko brzmiących naz-

² Tamże, d. 13, k. 4.

³ Tamże, d. 13, k. 6.

⁴ Tamże, d. 348, k. 6-84.

⁵ Tamże, k. 1-2.

⁶ Tamże, d. 13, k. 7.

⁷ Tamże, d. 5, k. 1-108; d. 6, k. 1-144.

⁸ Tamże, f. 202, op. 1, d. 3, k. 4.

wiskach i imionach własnych oraz przodków. Jako język, którym władają, najczęściej wpisywano polski i rosyjski, niektórzy francuski. Jedyne 3 osoby spośród 26 podało znajomość języka ukraińskiego, obok rosyjskiego lub białoruskiego. Katolicy ankiety wypełnili najczęściej alfabetem łacińskim, prawosławni — cyrylicą⁹.

W sierpniu Komitet Narodowy w Brześciu występował pod nazwą Ukraiński Komitet Samopomocy. Lista członków wydłużyła się do 84 nazwisk. Kierował nim Iwan Hnojowyj. Wszyscy działacze otrzymywali dodatkowe kartki żywnościowe i preferencje w zatrudnieniu na lepsze stanowiska pracy. I ten fakt chyba najbardziej tłumaczy obecność w jego szeregach osób polskiej narodowości. Komitet dysponował okrągłą pieczęcią z nazwą zewnętrzną (większą) w języku niemieckim i wewnętrzną (mniejszą) w języku ukraińskim. W środku był znak tryzuba¹⁰.

W tym samym czasie ukształtowały się dwie inne organizacje o podobnej nazwie — Rosyjski Komitet Samopomocy i Miejsowy Komitet Samopomocy. Pierwszy liczył 16, drugi — 19 członków¹¹. Członkowie obu komitetów mieli takie same przywileje w dostępie do zwiększonych racji żywnościowych i zatrudnienia jak organizacja ukraińska.

Komitet Ukraiński, cieszący się największym zaufaniem władz niemieckich, udzielał rekomendacji poszukującym pracy, nauki zawodu lub zapomogi. Początkowo podania interesantów przyjmowano wyłącznie w języku ukraińskim. Wszystkie zresztą były pisane poprawnym językiem literackim i przy zachowaniu jednolitego stylu i formy argumentacji. Z pewnością osoby podpisujące się pod pismami nie były ich autorami, lecz wszyscy, nawet wyznania rzymskokatolickiego, wymieniali swoją narodowość jako ukraińską¹². W 1943 r. zdecydowana większość podań była pisana w języku rosyjskim, interesanci rzadko także wskazywali swoją narodowość. Ubiegając się o pomoc organizacji ukraińskiej zaprzestali używania argumentu odwołującego się do solidaryzmu narodowego. W 1944 r. brzeski Ukraiński Komitet Samopomocy niemal całą dokumentację i korespondencję urzędową prowadził w języku rosyjskim¹³.

W końcu 1942 r. Brześć stał się jednym z ważniejszych ośrodków rosyjskiego ruchu narodowego. Aktywnie działało tam Centrum Związku Nationalistów Rosyjskich (ZNR). Kierownictwo organizacji traktowało Białoruś, w tym ziemię brzeską, jako część Rosji. Związek w swoich dokumentach programowych ogłosił Żydów głównym wrogiem Rosjan. Zarzucał im zniewolenie Rosji w 1917 r. i okupację, której kres miała położyć armia nie-

⁹ Tamże, k. 6-42.

¹⁰ Tamże, k. 45; f. 201, op. 1, d. 4, k. 7.

¹¹ Tamże, f. 201, op. 1, d. 4, k. 8-11.

¹² Tamże, d. 3, k. 46-75.

¹³ Tamże, k. 83-101.

miecka. Po wyzwoleniu Rosji przez Niemcy ZNR zamierzał zbudować rosyjskie państwo narodowe, bez klas społecznych, z własnością prywatną w rolnictwie i handlu. Wielki przemysł, lasy i wody miały pozostać własnością państwową. Prawo Rosji miało umożliwiać rozwój wszystkich kultur i języków narodowych oraz swobodę wyznań za wyjątkiem judaizmu¹⁴.

Mianowany na dowódcę Rosyjskiej Brygady Narodowej pułkownik Rodionow wydał odezwę do mieszkańców Białorusi, w której zwracał się do nich jako do Rosjan. Wzywał do walki z bolszewizmem. Partyzantów przekonywał do przejścia w szeregi „Rosyjskich Oddziałów Narodowych”¹⁵.

Jesienią 1942 r. swoją odezwę do mieszkańców Brześcia wydał także Rosyjski Komitet Samopomocy. „Rosjanie — pisano — nastał czas wyzwolenia od znenawidzonego przez nas Kominternu. Wielka Niepokonana Armia Niemiecka likwiduje największe zło epoki — komunizm. (...) Rosjanie, pomagajcie Niemieckiej Armii w likwidacji komunizmu”¹⁶. Latem 1943 r. brzeski Rosyjski Komitet Samopomocy aktywnie włączył się do werbunku młodzieży białoruskiej do Rosyjskiej Armii Wyzwoleńczej¹⁷.

Wśród zarejestrowanych w 1943 r. współpracowników brzeskiej placówki policji politycznej — SD było 7 Polaków, 3 Ukraińców, 2 Rosjan i 2 Białorusinów. Byli to konfidenti wynagradzani za służbę. Oprócz tych czternastu współpracowników SD ze służbami policyjnymi doraźnie współpracowało 126 mieszkańców miasta. Ich wynagrodzeniem były dodatkowe racje żywnościowe¹⁸.

W policji pomocniczej na terenie miasta służyło 65 osób, w większości Polacy i Ukraińcy, kilku nie określiło swojej narodowości¹⁹.

Zgodnie z rozporządzeniem komisarza Burata z listopada 1941 r. wszyscy mieszkańcy Brześcia powyżej 15 roku mieli obowiązek pracy. Bezrobotni musieli stawić się w Urzędzie Pracy, gdzie często otrzymywali skierowanie wyjazdu do Rzeszy. Komitety samopomocowe, ułatwiając znalezienie zatrudnienia, stwarzały swoim członkom i sympatykom szansę uniknięcia wyjazdu na roboty przymusowe.

W pierwszych miesiącach okupacji władze niemieckie ustaliły górną granicę cen na artykuły spożywcze i wszelkie usługi²⁰. Określono także wartość godzinowej pracy w rublach dla każdej kategorii zatrudnienia — pomocnika, robotnika niewykwalifikowanego i wykwalifikowanego (rzemieślnika), przodownika grupy i majstra. Robotnik wykwalifikowany wykonują-

¹⁴ Tamże, f. 203, op. 1, d. 1, k. 1-3.

¹⁵ Tamże, k. 7-11.

¹⁶ Tamże, k. 19.

¹⁷ Tamże, k. 28.

¹⁸ Tamże, f. 201, op. 1, d. 3, k. 1-3.

¹⁹ Tamże, k. 14.

²⁰ Tamże, f. 203, op. 1, d. 348, k. 6.

cy tę samą pracę co pomocnik otrzymywał wynagrodzenie trzy razy wyższe²¹. Płaca bardziej była zależna od przypisania do określonej kategorii zatrudnienia niż wydajności. Za wydajną pracę można było podnieść płacę jedynie o 25 procent. Przepisy dotyczące płac dyskryminowały kobiety i Żydów, bowiem ich wynagrodzenie w każdej kategorii zatrudnienia miało być niższe o 20 procent. W stosunku do Żydów zabronione były jakiegokolwiek premie z tytułu wydajności pracy. Komitety samopomocowe posiadające status organizacji proreżimowych z reguły zapewniały swoim członkom zaszerogowanie do lepszych kategorii zatrudnienia.

W czerwcu 1943 r. w Brześciu było zarejestrowanych 20 firm, 16 należało do Polaków, 3 do Białorusinów i 1 do Rosjanina²².

W końcu 1941 r. Brześciu powołano Ukraińską Szkołę Techniczną, gdzie uczono zawodów stolarza i ślusarza, a nieco później poszerzono asortyment specjalizacji i uczono młodych ludzi krawiectwa, szewstwa i murarstwa²³. Po zakończeniu szkoły można było kontynuować naukę w jednorocznej Technicznej Szkole Średniej. W programie nauczania na rok szkolny 1943/1944 były takie przedmioty jak język ukraiński, nauka o kraju ojczystym, algebra, geometria, trygonometria, fizyka, chemia, matematyka handlowa, księgowość, prace ręczne, rysunek techniczny i wychowanie fizyczne²⁴. Faktycznie był to niemal identyczny program nauczania, jak w szkole sowieckiej z 1940 r., gdzie oprócz wymienionych przedmiotów nauczano także języka i literatury rosyjskiej²⁵.

Białoruski ruch narodowy w Brześciu miał słabo zakorzenione tradycje. W okresie międzywojennym istniały tam dość mocne struktury ruchu komunistycznego, lecz Komunistyczna Partia Zachodniej Białorusi białoruska była tylko z nazwy. Zorganizowane życie narodowe w Brześciu przed wojną mieli jedynie Polacy i Żydzi. Ci ostatni zostali na początku niemieckiej okupacji wykluczeni z życia publicznego, a wkrótce skazani na zagładę. Dlatego, mimo początkowej życzliwości ze strony władz okupacyjnych dla działaczy ukraińskich, grupą dominującą w życiu miasta pozostali Polacy. Do prawosławnych mieszkańców Brześcia zwracały się organizacje rosyjskie i ukraińskie oraz o nieokreślonej orientacji narodowej jak Miejscowy Komitet Samopomocy. Kilkunastoosobowe listy członków tych organizacji świadczą o tym, że nie miały one faktycznie żadnych wpływów wśród miejscowego społeczeństwa. Listę Komitetu Ukraińskiego w znacznej mierze zapełnili Polacy, uzyskując w ten sposób lepsze przydziały żywnościowe.

²¹ Tamże, d. 10, k. 1.

²² Tamże, f. 201, op. 1, d. 2, k. 3.

²³ Tamże, f. 202, op. 1, d. 3, k. 199-203.

²⁴ Tamże, k. 230.

²⁵ Tamże, k. 162 (świadcstwo radzieckiej średniej szkoły technicznej w Brześciu z 1940 r.).